

Morawiecki prosi Niemców o dostawy czołgów

28 kwietnia 2022

Polski rząd w ostatnim czasie wysłał na Ukrainę duże ilości czołgów, dlatego premier Mateusz Morawiecki podczas wizyty w Berlinie prosił niemieckiego kanclerza Olafa Scholza o ich dostarczenie dla polskiej armii. Przy okazji spotkania w Niemczech szef rządu chwalił zmianę niemieckiej polityki względem Rosji oraz krytykował rosyjskiego prezydenta Władimira Putina między innymi za nacjonalizm.[A]

Głównym tematem spotkania Morawieckiego z Scholzem były wojna na Ukrainie oraz kwestie związane z bezpieczeństwem energetycznym. Polityk Prawa i Sprawiedliwości podkreślał, że u naszego wschodniego sąsiada toczy się „największa bitwa od II wojny światowej”, dlatego strona ukraińska potrzebuje kolejnych dostaw broni do prowadzenia działań obronnych. Morawiecki podkreślił, że „rozmawiał z kanclerzem Scholzem, w jaki sposób Polska i Niemcy mogłyby razem jak najbardziej pomóc Ukrainie”. W tym kontekście przyznał, iż Wojsko Polskie przekazało Siłom Zbrojnym Ukrainy duże ilości czołgów. Z tego powodu naszemu krajowi zaczyna ich brakować, stąd też premier liczy właśnie na pomoc ze strony Niemiec.[A]

Warto bowiem podkreślić, że Morawiecki w poniedziałek potwierdził doniesienia o przekazaniu polskich czołgów na Ukrainę. Co prawda nie chciał zdradzać w tej sprawie więcej informacji, ale Wielka Brytania wcześniej mówiła wprost o wysłaniu Ukraińcom przez Polaków maszyn T-72. Poza tym wiceprezes PiS-u pochwalił nową politykę lewicowego niemieckiego rządu, który ma mieć „pełną świadomość nowej polityki i nowych okoliczności”. Liczy jednak, że państwa zachodnie udzielą większej pomocy Polsce, aby w ten sposób zrobiły „jak najwięcej dla obrony demokracji, wolności, suwerenności innych krajów”. W tym kontekście Morawiecki

skrytykował politykę Putina. Jego zdaniem „mamy do czynienia z absolutnie brutalnym reżimem, który wydestylował wszystko, co najgorsze z nowożytnej historii: kolonializm, imperializm i nacjonalizm”.[A]

Tymczasem podczas rozmów ministrów obrony krajów NATO oraz innych krajów (łącznie ok. 40), z udziałem ministra obrony Ukrainy Ołeksija Reznikowa, ustalono przekazanie Siłom Zbrojnym Ukrainy kolejnego wsparcia wojskowego. Według ministra obrony Ukrainy, gotowość partnerów Kijowa co do dostarczenia uzbrojenia o kalibrach i charakterystykach krajów NATO świadczy o tym, że Zachód jest przekonany o możliwości zwycięstwa Ukrainy w wojnie z Rosją. Aktualnie trwają dostawy m.in. haubic o kalibrze 155 mm, których Ukraina powinna otrzymać ok. 200 lub więcej egzemplarzy różnych typów. Trwają już szkolenia ukraińskiego personelu wojskowego poświęcone obsłudze nowego uzbrojenia.[PU]

Jednak według szefa ukraińskiego Ministerstwa Obrony, przez Ukrainą nadal są trudne chwile. „Logistyka i szkolenia wymagają czasu. A Rosji już zgromadziła siły dla dużej ofensywy na wschodzie Ukrainy. Pomoc będzie coraz większa, ale w najbliższych dniach będzie potrzebna cała nasza jedność (...) niestety, zanim zwyciężymy poniesiemy jeszcze straty, będą zniszczenia i bolesne ofiary” – powiedział Ołeksij Reznikov.[PU]

Prezydent Ukrainy został zaproszony na szczyt G20. Przewodniczący grupy G20 (jest nim aktualnie prezydent Indonezji) zaprosił prezydenta Wołodymyra Zelenskiego do udziału w najbliższym szczycie grupy.[PU]

Na podstawie: Dziennik.pl [A], RMF24.pl [A], Premier.gov.pl [A], Pravda.com.ua [PU], Mil.in.ua [PU]

Źródła: [Autonom.pl](https://autonom.pl) [A], [PolUkr.net](https://polukr.net) [PU]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net